

LIST DO REDAKCJI
PUŁTUSKI „PATRIOTYZM” →str. 11

Od 25 lat
razem z Wami

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

PUŁTUSKA
gazeta powiatowa

1 października 2024 Nr 39 (1309)

cena 3,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

Ostre starcie na sesji



→str. 4

Kolejny zabytek z Pułtuska w rejestrze

→str. 5



Jubileusz „Tradycji Teatralnych Pułtuska”



→str. 6

Nadnarwianka idzie na rekord

→str. 15



Fuksiary wygrały po thrillerze

reklama...

ISBUD DEVELOPMENT www.isbud.pl **ISBUD LATYFOWICZ**

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
PUŁTUSK • WYSZKÓW • PŁOŃSK • OSTROLĘKA • CIECHANÓW
☎ 601 770 940 ☎ 23 692 09 75
Biuro sprzedaży:
Pułtusk ul. Białowiejska 17C, pon-pt 8:00-16:00

SPRZEDAŻ BETONU TOWAROWEGO →str. 14

DRÓG I MOSTÓW
KONCERN

reklama...

BUDOMUR www.budomur.pl
MIESZKANIA

PUŁTUSK WYSZKÓW LEGIONOWO WIELISZEW

Sprzedaż mieszkań i lokali usługowych
Siedziba główna: Pułtusk, ul. Ogrodowa 5
☎ 23 692 14 19, 692 708 558
✉ mieszkania@budomur.pl
www.budomur.pl

reklama...

DOŁĄCZ DO NAS!

POLBRAM
STEEL GROUP

-PRACOWNIK FIZYCZNY
-OPERATOR MASZYN
-OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
WYSOKIE WYNAGRODZENIE



533-202-288

rekrutacja@polbram.eu

Najlepsza Burmistrz dla Pułtуска

Marzena
CENDROWSKA



SEMAKOWANIE KWV KOLEJNOŚCI OBYWATELSKIEJ DLA PUŁTUSKA

Szanowne Panie i Panowie

Pułtuszczanki i Pułtuszczenie, Białowieżanki i Białowieżanie, Bobianki i Bobianie, Chmielewianki i Chmielewianie, Głodowianki i Głodowianie, Gnojnianki i Gnojnianie, Grabowianki i Grabowianie, Grominianki i Grominianie, Jeżewianki i Jeżewianie, Kacicczanki i Kacicczanie, Kleszewianki i Kleszewianie, Kokoszanek i Kokoszenie, Lipniczanki i Lipniczanie (z Lipnik Nowych i Starych), Moszynianki i Moszynianie, Olszakianki i Olszakianie, Pawłowczanki i Pawłowczanie, Płocochowianki i Płocochowanie, Ponikiewianki i Ponikiewianie, Przemiarowianki i Przemiarowanie, Szygówczanki i Szygówczanie, Trzciniecczanki i Trzciniecczanie, Zakrętowianki i Zakrętownianie uff*

**13 października zapraszam na wybory.
Zmienimy razem nasze miasto i gminę na lepsze!**

*Z uszanowaniem
Marzena Cendrowska
Kandydatka na Burmistrza najpiękniejszego miasta Pułtуска!*

**zapis konsultowałam z polonistami, ale na pewno są lepsi... zwłaszcza wśród moich krytyków.*

Zapraszam na mój profil na Facebooku, gdzie publikuję program wyborczy

***** Program dla Pułtуска *****



MOJE PRIORYTETY

- SKUTECZNE POZYSKIWANIE ŚRODKÓW ZEWNĘTRZNYCH
- DOBRA WSPÓŁPRACA Z RÓŻNYMI ŚRODOWISKAMI
- ROZWÓJ MIESZKALNICTWA
- PROMOCJA MIASTA I GMINY

Będę kontynuowała modernizację budynków Koszar, której celem jest oddanie do użytku 120 lokali mieszkalnych. Wiem, jak to ważne i potrzebne dla wielu naszych Mieszkańców. Rozwój mieszkalnictwa jest moim absolutnym priorytetem.



Materiał pochodzi i jest finansowany przez KWW Beaty Jóźwiak

KANDYDATKA NA BURMISTRZA PUŁTUSKA

BEATA
JÓŻWIAK

MÓJ PROGRAM

FINANSE

- ustabilizowanie sytuacji finansowej Gminy
- skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych
- racjonalna polityka podatkowa
- budżet obywatelski

DROGI I KOMUNIKACJA

- remonty i budowa dróg, chodników oraz ścieżek rowerowych
- poprawa połączeń komunikacyjnych na terenie Gminy

POMOC SPOŁECZNA

- rozwój poradnictwa rodzinnego
- utworzenie świetlicy socjoterapeutycznej z dostępem do specjalistów: psychologa, psychiatry dziecięcego, terapeutów, prawnika
- prowadzenie realnej polityki senioralnej, w tym wspieranie Rady Seniorów oraz organizacji emerytów i rencistów

SOŁECTWA

- aktywizacja i wspieranie kół gospodyń wiejskich
- opracowanie priorytetowych działań dla każdego sołectwa po konsultacjach z Mieszkańcami

EDUKACJA

- przeprowadzenie niezbędnych remontów, poprawa bazy lokalowej, pozyskiwanie środków na tworzenie nowych miejsc dla przedszkolaków i najmłodszych dzieci
- wzbogacenie oferty zajęć pozalekcyjnych
- współpraca z organizacjami pozarządowymi, klubami sportowymi
- finalizacja rozpoczętych inwestycji: rozbudowa Przedszkola nr 5, budowa Przedszkola na Popławach oraz filii Żłobka przy ul. Staszica

BEZPIECZEŃSTWO

- współpraca i wspieranie działań Policji, Straży Pożarnej, Ochotniczych Straży Pożarnych, WOPR
- rozbudowa sieci monitoringu na terenie Miasta i Gminy
- inwestycje w infrastrukturę poprawiającą bezpieczeństwo (m.in. oświetlenie przejść dla pieszych, progi zwalniające)

ŚRODOWISKO

- modernizacja oczyszczalni i ciepłowni
- rozbudowa sieci wodociągowo - kanalizacyjnej
- poprawa poziomu segregacji odpadów
- działania edukacyjne z zakresu ekologii

ADMINISTRACJA

- otwarty i dostępny Urząd Miejski
- rozszerzenie katalogu e-usług o m.in.: rezerwację wizyty w urzędzie, opłaty urzędowe, elektroniczny system powiadamiania Mieszkańców o zbliżających się ważnych terminach i wydarzeniach

MIESZKALNICTWO

- remont najbardziej zaniedbanych budynków
- pozyskiwanie środków zewnętrznych na budowę nowych mieszkań, w tym komunalnych
- sprzedaż mieszkań z zasobów gminnych i TBS po preferencyjnych cenach
- termomodernizacja i inwestycje energooszczędne budynków mieszkalnych będących w zasobach Gminy

KULTURA, TURYSTYKA I PROMOCJA

- remont budynku MCKiS
- atrakcyjne zagospodarowanie plaży miejskiej i budynku przystani
- rewitalizacja kanałków i wykorzystanie ich turystycznego potencjału
- modernizacja pływalni miejskiej
- organizacja zróżnicowanych wydarzeń i imprez, promujących walory Miasta i Gminy oraz lokalnych artystów
- tworzenie miejsc spędzania czasu wolnego dla młodzieży we współpracy z Młodzieżową Radą Miasta

RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ

Michał Górecki



Obserwacje Góreckiego, czyli co mi w duszy gra!

Igrzyska śmierci?

Drodzy Państwo, jak dobrze wiecie od wielu lat prezentuję konkretne, określone poglądy. Mam przekonania, przy których niezmiennie pozostaję, nawet w obliczu – jak by tu rzec – mniej sprzyjających okoliczności zewnętrznych. Pomimo tego w swoich felietonach staram się analizować sprawy szeroko, rozważając nie rzadko punkt widzenia oponentów. Oczywiście z góry przyjmuję zarzut subiektywizmu... ale, Drodzy Państwo, sądzę, że nawet dziennikarze mają problem z przekazaniem wiadomości nie opatrzonej mimo wszystko swoim subiektywnym komentarzem – a co tam ja – skromny radny miejski.

Walka o fotel burmistrza trwa. Zrobiło się zatem gorąco, i to pomimo tego że na zewnątrz temperatura spadła. Co chwilę zalewa nas fala oświadczeń, pytań, interpelacji i komentarzy. Starając się czytać i analizować wszystkie, mam poczucie, że żyjemy w dwóch rzeczywistościach, którym zupełnie brakuje punktów stykowych. Jak to w życiu bywa – podejrzewam, że prawda leży gdzieś po środku, a każdy z zainteresowanych ma swoje racje. Z pełną odpowiedzialnością za swoje słowa muszę oświadczyć, że podczas tegorocznych Dni Mateusza bawiłem się świetnie. Tym bardziej że oferta, którą w tym roku stworzyło miasto, przypadła do gustu takiemu wapieniakowi jak ja i chętnie pokołysałem się na najdłuższym brukowanym rynku w Europie w rytm muzyki Budki Suflera. Uroczysta sesja, uroczysta Msza Święta, obchody jubileuszu muzeum pułtuskiego, a także koncert w Bazylice znakomicie dopełniły wydarzenie. Zupełnie obiektywnie uważam, że każdy mieszkaniec mógł znaleźć coś dla siebie. I wszystko byłoby znakomicie, gdyby nie to, co zadziało się po obchodach. Nie oceniając oświadczeń, ani Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej, ani Pani Wiceprzewodniczącej, ani nawet Pani Burmistrza, zarysowała się przede mną jedna konkretna myśl – o zupełnym, wręcz wyniszczającym braku współpracy oraz o zaciętej walce, która, jak sądzę, akurat na szczeblu samorządowym nie powinna mieć miejsca. Mam wrażenie, że cofnęliśmy się do przedszkola, w którym trzyletnie dzieci biją się między sobą, płaczą i tupią nóżkami, które z nich będzie siedziało na czerwonym krzeselku, a które dostanie niebieską łopatkę do zabawy w piasku. Całą tę sytuację znakomicie opisują sparafrazowane słowa klasyka: „Moja jest tylko racja i to święta racja. Bo nawet jak jest twoja, to moja jest mojsza niż twojsza, że właśnie moja racja, jest racja najmojsza!”.

Moje drogie koleżanki i drodzy koledzy radni. Jak patetycznie by to nie zabrzmiało – jesteśmy wybrańcami narodu. Mieszkańcy naszej gminy zaufali nam. Wybrali nas, abyśmy godnie reprezentowali ich nie tylko na forum gminy, ale także na zewnątrz. Postarajmy się tak traktować się wzajemnie, aby nasi wyborcy nie musieli się za nas wstydić. Czas dorosnąć, czas zakończyć igrzyska i zwyczajnie bez pompy, bez fajerwerków, bez blasku fleszy aparatów wziąć się za pracę u podstaw – a tej u nas nie brakuje.

Potrzeby społeczności lokalnej są ogromne, a sytuacja finansowa trudna. Drogi, oświata, kultura – to tak naprawdę studnia bez dna. Potrzeby w tych obszarach tylko rosną. Jako mieszkańcy chcemy żyć komfortowo, jeździć po drogach bez dziur, chcemy, aby nasze dzieci uczyły się w pięknych szkołach, nauczyciele zarabiali godne pieniądze, aby mając satysfakcję z pracy świadczyli ją jak najlepiej. Zależy nam, aby miasto mogło nam zaoferować wydarzenia kulturalne, aby mogło wyjść z ofertą sportową. Oczekujemy, że władze zapewnią nam to wszystko – bo przecież umówiliśmy się z naszym państwem i naszym samorządem, że przekazujemy z „uśmiechem na twarzy” za pośrednictwem Urzędu Skarbowego nasze ciężko zarobione pieniądze na rzecz zaspakajania tych właśnie wspólnych potrzeb.

Drodzy Państwo, pragnę abyście mnie dobrze zrozumieli. Trzeba bowiem powiedzieć to w końcu otwarcie. Nie ma i nie będzie cudotwórcy, który wyczaruje coś z niczego. Budżet gminy to zbiór skończony. Oczywiście,

Ostre starcie na sesji



Widać, że mamy kampanie wyborczą. Na ostatniej, wrześniowej sesji Rady Miejskiej w wolnych wnioskach i interpelacjach radnych Wiceprzewodniczący Andrzej Wydra wyjątkowo ostro zaatakował p.o. Burmistrza Pułtusk Marzenę Cendrowską, w kontekście opublikowanego „Raportu dla mieszkańców Pułtusk dotyczącego kondycji spółek miejskich”. Burmistrz Marzena Cendrowska nie pozostała dłużna.

Rady Andrzej Wydra wybrał z raportu kilka kwestii i je ostro skrytykował. W odniesieniu do PEC zarzucił autorom, że działają na szkodę spółki, twierdząc w raporcie, że znajdują się w naszym mieście rury przesyłowe tak słabo wyizolowane, że topią śnieg (przykładem są okolice ogródka jordanowskiego). Burmistrz odpowiedziała, że jej zdaniem jest dokładnie odwrotnie – na szkodę spółki działali dotychczasowi prezesi, nic nie robiąc z tym problemem i każąc za straty płacić mieszkańcom. Dodała, że dotychczasowi prezesi byli z PSL.

W przypadku PWiK radny Andrzej Wydra wyczytał, że jedynym sukcesem nowej prezes spółki jest

założenie strony na Facebooku. Burmistrz odpowiedziała, że w raporcie są czarno na białym opisane działania nowej prezes w temacie budowy bardzo potrzebnej nowej studni. – Poprzedni prezes doprowadził do tego, że pozwolenia na budowę studni straciło ważność – powiedział burmistrz i dodała, że najmłodsza studnia ma 27 lat! Dodała, że prezes był z PSL.

W przypadku TBS Andrzej Wydra powiedział, że zawarty w raporcie pomysł budowy na obrzeżach miasta bloku z mieszkaniami będzie tworzeniem slumsów. Burmistrz odpowiedział, że użyte słowo jest wyjątkowo obrzydliwe, a proponowane

mieszkania o obniżonym standardzie będą miały wielokrotnie wyższy standard, niż część obecnych mieszkań, w których przebiegają przez strop fekalia. Dodała, że były prezes z PSL tego nie dostrzegał. W kwestii **Eco Pułtusk** zarzut ze strony Andrzeja Wydry był taki, że w jego opinii planowana jest budowa w Płocochowie spalarni odpadów. W odpowiedzi burmistrz powiedziała, że analizowana jest „radosna twórczość” w tej spółce zięcia jednej z polityk PSL, a słowa o spalarni to „obrzydlive kłamstwo, szczególnie w kontekście tego co udało się zablokować mieszkańcom Płocochowa jesienią ubiegłego roku”.

Burmistrz powiedziała, że temat spółek jest tak złożony, że najlepszym rozwiązaniem byłoby zwołanie specjalnej sesji tylko nim poświęconej, w której udział wezmą prezesi. Pomysł poparł radny Wojciech Gregorczyk a także Andrzej Wydra, który nawet zapowiedział, że jego klub taki wniosek złoży. Tak więc o spółkach, stary i nowych zarządach i radach nadzorczych jeszcze się wszyscy zdążą pokłócić.

2 października odbędzie się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej poświęcona spółkom miejskim. Będzie więc okazja do kolejnych ostrych strąć.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

tu wchodzimy w dyskusję o konieczność tworzenia nowych miejsc pracy, wspieraniu przedsiębiorców, przyciąganiu inwestorów. Oczywiście – to prawda. Tylko spójrzmy obiektywnie. Pułtusk ma też w tym obszarze ograniczone możliwości. O rozwoju przedsiębiorczości decyduje wiele czynników, a tylko na niewielką liczbę z nich ma wpływ lokalny władca. Żeby cokolwiek mogło się udać, żeby dać sobie chociaż cień nadziei na sukces, potrzebna jest jedna kluczowa rzecz. WSPÓŁPRACA. Pamiętajmy! Nikt z nas nie jest idealny. Każdemu – dosłownie każdemu, można coś zarzucić. **Jak często życie pokazuje, najczęściej krytyczni są ci, którzy sami niewiele mają do zaoferowania.**

Wiem, że teraz jest trudno. Zafundowano nam chaos i bałagan organizacyjny. Przepychanki i zawirowania wynikają z braku poczucia pewności i stabilizacji. Z poczucia zawodu i wprowadzenia w błąd. Niestety, właśnie przez to wprowadzenie w błąd, przez to, że nieodpowiedzialnie zrobiono sobie żarty z demokracji, od kilku miesięcy żyjemy w permanentnej kampanii wyborczej i... trzeba to przyznać, tracimy cenny czas. Mam zatem mały apel. **Zacznijmy rozmawiać. Zapomnijmy o tym kto z jakiego komitetu kandydował. Rozmawiajmy. Uzgadniajmy. Szukajmy kompromisów i na Boga – szanujmy się!**

Z wielkim smutkiem i żalem
żegnamy

Grzegorza Grzelewskiego

wspaniałego Człowieka,
życzliwego Kolegę,
wieloletniego Pracownika
naszej firmy.

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie i wszystkim Bliskim
Zmarłego



Zarząd i pracownicy
firmy Drogi i Mosty

I to się nazywa współpraca!



W ubiegły piątek na facebookowym profilu miasta ukazała się skromna informacja, że na prośbę mieszkańców na ulicy Marii Skłodowskiej pojawił się piękny przystanek autobusowy. Pod postem pojawiły się komentarze, w tym także radnych Beaty Bielińskiej i Adama Ciskowskiego z informacją, że zadania przydałyby się także na przystankach w Grabówcu.

Na te komentarze odpowiedziała p.o. Burmistrza Marzena Cendrowska, zapraszając radnych nie tylko do zgłaszania pojedynczych przystanków, ale do przeprowadzenia społecznych konsultacji i objechania gminy celem sprawdzenia stanu przystanków, zadaszeń, ławek itp. Burmistrz dodała, że gmina zamierza wnioskować o środki z Funduszu Rozwoju Przewozów Au-

tobusowych (FRAP) na rozbudowę sieci połączeń autobusowych. Zapewniła też radnych, że udostępni im samochód służbowy do wykonania tego zadania. Długo na odpowiedź nie czekała. Radny Adam Ciskowski chęć współpracy w tym temacie zgłosił natychmiast, a radna Beata Bielińska napisała między innymi: – „Od środy mogę ruszyć w teren, bo wcześniej nie pozwalają mi na

to obowiązki zawodowe. Wejdę w kontakt z Adamem Ciskowskim i wykonamy zadanie”. Na to z kolei zareagowała Marzena Cendrowska, pisząc między innymi: – „Brawo! (...) Co do innych tematów to zapewniam, że na pewno dojdziemy do porozumienia i zrobimy wspólnie wiele dla dobra mieszkańców. Muszę mieć tylko czas, bo w tej chwili brakuje doby na spółki,

nadzwyczajną sesję, spotkania z mieszkańcami i zabieganie w warszawskich gabinetach o ważne dla Pułtusk tematy (...)”. Jak widać, nawet w sobotnie przedpołudnie współpraca ponad podziałami w Pułtusk rozkwita. Czekamy na raport o stanie przystanków autobusowych i dalsze działania mające na celu ich poprawę.

Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

Kolejny zabytek z Pułtusk w rejestrze

Budynek będący obecnie siedzibą Prokuratury Rejonowej, położony przy ul. Dąsżyńskiego 6 w Pułtusk został wpisany do rejestru zabytków nieruchomości województwa mazowieckiego. Dom wzniesiony został u schyłku XIX w. przez Karola Handke, właściciela browaru w Pułtusk, istniejącego od 1873 r.

Dwupiętrowy murowany budynek był wówczas jedną z najbardziej okazałych kamienic w mieście. Przez miejscowych zwany był także „Monopolem”. Prawdopodobnie na skutek problemów finansowych rodziny Handke, w latach 30. XX w. budynek przejął Skarb Państwa i przekazał na potrzeby urzędu pocztowego. Podczas II wojny światowej przedmieście Pułtusk uległo znacznym zniszczeniom, jednak w przypadku domu Handke były one na tyle nieznaczne, że mógł on dalej pełnić funkcję poczty. W latach 50. i 60. miała miejsce modernizacja budynku. W latach 90. XX w. został on przystosowany na potrzeby Prokuratury Rejonowej w Pułtusk. Kamienica reprezentuje styl eklektycznego historyzmu. W jej elewacjach połączono formy neorenesansu włoskiego i neobaroku. W jej szacie zewnętrznej, po-

przez hildebrandowskie naczółki i mansardowy dach, uwidaczniają się wyraźne nawiązania do stylu wiedeńskich kamienic.

inf. fb/ Mazowiecki
Wojewódzki
Konservator Zabytków
Fot. WUOZ w Warszawie



Błażej Makarewicz



*Kącik
herezji*

Pułtusk bieg wazelinowy

Z niepotwierdzonych jeszcze informacji wynika, że na dniach RCB może wydać dla gminy Pułtusk ostrzeżenie w związku z niebezpiecznym przekroczeniem dopuszczalnych norm wyborczego wazelinarstwa. Niestety, aktualne prognozy nie napawają optymizmem, bo poziom lukrowych achów i ochów, które zalewają „pułtuskiego Facebooka”, zbliża się do punktu krytycznego. Czy dotrwamy do 13 października? Tego nie wiem, ale wszyscy ci, którzy histerycznie ścigają się w internetowych zawodach na największą liczbę przesłodkich peanów na cześć jednej z kandydatek na burmistrza, igrają z żywiołem. Cisza wyborcza powinna trwać zdecydowanie dłużej.

Ktoś inny powie, że lepiej słodzić i rozplwac się nad czyjąś cudownością, niż wylewać żółć i hejt. To prawda. Miejmy jednak gdzieś z tyłu głowy, że komplementy są lekkostrawne tylko wtedy, gdy kryje się za nimi bezinteresowność i szczerłość. W innym przypadku szybko można dostać powyborczej biegunki. Nie należy też nadużywać samego terminu „hejt”, szczególnie, gdy nie odzwierciedla tego sytuacji. Pytania o obuwie to jeszcze nie mowa nienawiści, a co najwyżej drobna uszczypliwość.

Im bliżej wyborczego rozstrzygnięcia, tym coraz więcej emocji. Najbardziej udzielają się one osobom, które w tych wyborach nie biorą bezpośredniego udziału. W ostatnich dniach na pułtuskich forach na nowo rozgorzały kampanijne połajanki o znikomym znaczeniu merytorycznym, za to obfite w małostkowość i arogancję. Zmiany pokoleniowe, które na przestrzeni ostatnich lat następowywały w pułtuskim samorządzie, dawały nam nadzieję, że sprawy naszego miasta w końcu zaczynają zmierzać w dobrym kierunku. Aż dziw bierze, że pewne zakonserwowane standardy i zwyczaje znowu biorą górę nad obiecującym powiewem świeżości. Eksponując niezwykle uroki prowincji zdecydowanie powinniśmy wystrzegać się ekspozycji prowincjonalnego zaciętrzewienia.

To, co charakterystyczne jest w tej mocno nieoczywistej kampanii, to zaskakująca zmiana ról. Zaskakująca, bo trudno zrozumieć łatwość, z jaką tak wielu utalentowanych, ambitnych i dobrze rokujących lokalsów, świadomie i z premedytacją sprowadziło własną pozycję do roli etatowych pochlebców, a nawet internetowych cheerleaderów. Panowie i Panie, jeśli rzeczywiście zaspokaja Was pozycja statystów, to może warto rozważyć casting w „Trudnych sprawach” lub innym, równie wymagającym paradokumencie? I od razu zaznaczyć: to, o czym piszę, to żaden hejt!

„Razem możemy więcej” to prawdopodobnie jedno z najczęściej wykorzystywanych haseł w kampaniach wyborczych w całym kraju. W Pułtusk, jak słyszę, ma ono wymiar nie tylko symboliczny. Wśród wielu zjawisk niemalże paranormalnych, jakie zachodzą w pułtuskim ratuszu co najmniej od maja, teraz wyróżnić należy to, które zaistniało stosunkowo niedawno. Okazuje się, że zwaśnionym jak dotąd blokom politycznym udało się zawrzeć szeroki polityczny konsensus polegający na blokowaniu marszu jednej z kandydatek. Jak długo przetrwa nowa, nieformalna koalicja? Tego nie wiadomo. Historia uczy nas jednak, że niczego nie można wykluczyć, a już na pewno tego, że wszyscy ci, którzy tak entuzjastycznie kadzą dziś jednej pani, po 13 października poczną w sobie nagłą potrzebę kadzenia drugiej pani.

Błażej Makarewicz
dziennikarz radiozet.pl

Trochę kultury

Jubileusz „Tradycji Teatralnych Pułtuska”

Aniśmy się obejrzeni, a w Pułtusku znowu świętujemy jubileusz. My, czyli pułtuscy fani amatorskiego teatru i pracowita załoga MCKiS-u. Fani zadowoleni, bo przyzwyczaili się do jesiennego pławienia się w rozkoszach sztuki teatralnej. Załoga może nieco mniej, bo zorganizowanie przeglądu teatralnego wymaga zawsze kilku miesięcy tolerowania kaprysów zamiejscowych i lokalnych artystów, drukowania plakatów i folderów, kombinowania dekoracji i kostiumów, błagania sponsorów itp., itd. Ale znosiła to z godnością i służyła wszelką pomocą, gdy tylko uczestnicy konkursów tego potrzebowali. Za co, jako uczestnik i widz, serdecznie dziękuję. Także w imieniu scenicznych kolegów ze sceny.

W tym roku – dla podkreślenia rangi imprezy – wystąpiły (i wystąpią ponownie od środy 2 października) tylko teatry zaproszone przez organizatorów. I przeniosły nas w świat wielkich artystów, do magazynu jakiejś firmy produkującej nie wiadomo co i po co, w nieco zdegenerowane towarzystwo angielskiego hajlajfu, do pokoju przesłuchań czechosłowackiej bezpieki i na salony mieszczańskiej hipokryzji początku ubiegłego wieku. Piękny wachlarz.

Na początek był Teatr „**OSTATNI DZWO-NEK**” z Pułtuska z „Degrengolada” Pavla Kohouta w reżyserii Lecha Chybowskiego i Pawła Grzywacza.



„...większość moich dramatów jest polityczna, odnosi się wprost do osobistych przeżyć, także doświadczeń politycznych.” – tak mówił o swej twórczości autor, czeski dysydent. „Jak byłem młody chciałem zostać aktorem, ale miałem dwie zasadnicze wady: bardzo złą pamięć i strasznie się czerwieniłem na scenie, więc mogłem grać tylko człowieka ze wsi. A ponieważ strasznie kochałem teatr, próbowałem wejść do niego innymi drzwiami, jako dramaturg i reżyser”.

Jako dramaturg – zmuszony do emigracji – pokazał w „Degrengoladzie” jeden z elementów procesu niszczenia czeskiej inteligencji, twórców, dysydentów przez służbę bezpieczeństwa. Przesłuchanie skonstruowane niemal jak widowisko: „przyjaźni” – ubecy rzekomo dzielący się osobistymi wyznaniami, kawusie, papieroski, fałszowane „dowody” i „kompromitujące” zdjęcia, namawianie do współpracy, kolejne „egzaminacje na prawo jazdy...”. „Pułtuscy bezpieczniacy” – Paweł Grzywacz, Damian Wielgo i Michał Żuk – sprawdzili się w tej roli, starając się groźbami i prośbami, krzykami i fałszowanym współczuciem, oszukaną troską i wściekłością, zmusić literata Wańka – Artura Bednarek – do ujawnienia autorów pewnego dokumentu. Ale ten, choć, pardon, słabeuszowaty inteligent, nie „poszedł na współpracę”. Nawet pod groźbą „skandalu moralno-erotycznego”. Co więcej – skompromitował funkcjonariuszy, odkrywając ich tożsamość. Nieco wcześniej trafnie – niemal bez słów – wyraziła swój stosunek do nich „cywilna pracownica resortu” Sylwia Grzesiak. Przez scenę przemknął też Lech Chybowski, jako wysłużony funkcjonariusz, równie hałaśliwy jak młodszy koledzy.

Następnego dnia Teatr **HURRAGRAM z Nowego Dworu Mazowieckiego** przeniósł widzów w inny czas i inne miejsce. Reżyser Marcin Turek i sześć aktorek pokazało sztukę „Przemiany” na podstawie utworu Janusza Tartyły „Dzień na dziś i na jutro”, którego premiera odbyła się 6

marca 1987 w Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku. Autor, człowiek teatru, artysta, reżyserował wtedy tę sztukę.



Rzecz jest o tym, co chyba najbardziej interesuje nas w innych – o tajemnicach naszych osobowości, charakterów, postępowania. Dlaczego postępujemy tak, a nie inaczej, z czego bierze się nasz smutek, a co jest źródłem radości, z czego rodzi się nasza złość na czyjeś zadowolenie i zazdrość ich powodzenia, dlaczego wrzeszczymy na innych, nie tolerując, gdy oni wrzeszczą na nas... To też sztuka o potrzebie miłości, poszanowania, piękna; o poznawaniu samego siebie. I jest niejako paradoksem, że uzmysławiają nam to... magazynierki. Uzmysławiają, gadając, jak to w robocie, o wszystkim, co na myśl przyjdzie. W dniu, który zaczął się jak zwykle, a skończył – jak rzadko. W dniu, w którym wpadło do głowy, nie wiadomo dlaczego, by „robić” teatr... I zrobiły zachwycający spektakl. Świetnie zagrany i wspaniale wyreżyserowany. Byłoby nieuczciwym wyróżnienie któreś z pań, a więc w kolejności z afisza: Agnieszka Bielecka (Klocura), Katarzyna Kowalczyk (Stepla), Agnieszka Magier (Worszaj), Katarzyna Rogulska-Ciura (Niemijska), Grażyna Rostkowska (Traskja) i Marzena Wandachowicz (Ciepielta). Wszystkie magazynierki znakomicie odczytały i zrealizowały reżyserskie pomysły Marcina Turka i wytrzymały narzucone przez niego tempo. W pamięć zapadają sceny „tańca ze szczotkami”, budowy zamku i wypadku.

Kolejnego wieczoru przez Teatr „**POD DĘBEM**” z Pułtuska zostaliśmy wplątani w kryminalną aferę rodem z „tradycyjnej” Anglii.



Kilkadziesiąt lat temu historyk literatury prof. Jerzy Ziomek napisał: „Nie wiadomo, czy literatura zrodziła teatr, czy teatr literaturę. Wiadomo natomiast, że obie strony nie potrafią dłużej żyć bez siebie”. Konstatacja ta, słuszna czy nie, jak ułał pasuje do spektaklu leśników. Bo w latach 50-tych ub. wieku angielska królowa kryminału napisała sztukę „Pajęczna sieć”. W roku 1954 Charles Osborne przerobił ją na powieść. Teraz Wojciech Szydłowski, świetny aktor, adaptował „Pajęczynę” dla... kolegów z pracy. Ci zrobili z niej „kryminał w zupełnie starym stylu”. Scenografia (Szydłowski) bez zarzutu, reżyseria (Adam Gadomski) sprawna, akcja toczy się zrozumiale dla widza, zgrabnie poprowadzona, zagadka

wciągająca, postaci narysowane starannie, rozwiązanie zaskakujące.

A dobrych aktorów nietrudno u leśników znaleźć. Prowokacyjna i z wybujałą fantazją Anna Sokalska (Klarysa), rozkojarzona i zabawna Anna Jeż (panna Pike), omylni koneserzy porto Józef Dyga (sir Delahaye) i Adam Gadomski (Hugo Birch), prawdziwie dyplomatyczny Andrzej Michalik (Henry), dystygowana, ale kłamliwa służąca Elżbieta Gierek (pani Elgin), głodna, może dlatego cicha Zosia Kubicz (Emma), ciągnięty po podłodze łotr Marek Bartołd (Costello), angielska policja jak zwykle skrupulatna i powolna Agnieszka Łempicka (Inspektor) i Krzysztof Kubicz (Posterunkowy), no i rozkoszny bawidamek Michał Orłowski (Jeremy).

Ale żeby nie rozpoznać jakie porto się pije? Przecież to nie nasze białe wódki – żubrówka, żółdkowa gorzka, krupnik i jarzębiak – które mają identyczny smak...

W sobotę stał się w Pułtusku cud. Dokonali tego aktorzy Teatru „**ROZMYTY KONTRAST**” z Ciechanowa pokazując współczesną sztukę, napisaną... 120 lat temu.



Okazuje się, że nasze hipokryzje, oszukaństwa, plotkarstwa, zazdrości, miłości, żądze posiadania wszystkiego, co posiadać się da – pozostały niezmiennie. Charakter homo sapiens jest twardy, jak skała. Mamy tylko szybsze możliwości kontaktów międzyludzkich i rozprzestrzeniania informacji, prawdziwych i fałszywych. Pokazali to uwspółcześniając „Lekkomyślną siostrę” Włodzimierza Perzyńskiego, nadając jej tytuł „Najlepiej na zdjęciach”. Nieco historii. Sztuka podobno powstała dzięki tzw. różnicy klas. Podczas pobytu na wywczasach, gdzieś nad Zbruczem, szczerze awanse zakochanego Perzyńskiego, co tu kryć, biedaka, odrzuciła młoda kobieta, jak mówiono wtedy, ziemianka. Nieszczęśnik cierpiał przez rok, potem napisał sztukę, od razu dobrze przyjętą przez widzów. Ale minęło lat 20 i Antoni Słonimski w recenzji przedstawienia w Teatrze Polskim w stolicy pisał: „Komedia Perzyńskiego należy emocjonalnie do minionej epoki i jest dzisiaj bezsilna i niewymowna. Dostrzegam w niej nawet braki i niedociągnięcia psychologiczne.” Minęło sto lat i miłośnicy teatru z Ciechanowa udowodnili, że Perzyński jest aktualny. W naszych rodzinach nie ma już „czarnych owiec”, bo wybielają je pieniądze, które – powtórzmy za Rzymianami – nie mają zapachu. A gdyby nawet miały, to można je wyprać.

Cud pt. „Najlepiej na zdjęciach” wspaniale wyreżyserowała Małgorzata Dzilińska (przypomnę – nagrodzona za to samo w zeszłym roku). Dołożyli się do cudu rewelacyjną grą: w roli Heleny – Agnieszka Baranowska (przypomnę „Łotrzyce” z 2020), w roli Marii – Alicja Nowakowska, Patryk

Zembrzuski jako Henryk, Mateusz Wawer jako Janek, Michał Wiktorowicz jako Władysław i Gabriel Żbikowski jako Olszewski. No i Małgorzata Dzilińska, która jako Ada nie była gorsza od swych aktorów. Prawdziwych amatorów, bo dla pięciorga z nich nasza scena była miejscem debiutu. Swoją recenzję Słonimski zakończył tak: „Wykonanie „Lekkomyślną siostrę” było na ogół poprawne. Cwiklińska (Helen – Ich) miała parę świetnych momentów, podobnie Zelwerowicz (Henryk – Ich) i Lenczewski (Olszewski – Ich)”. Ja skończę tak: Wykonanie „Najlepiej na zdjęciach” było w całości więcej niż poprawne. Było zachwycające.

Miał pięć lat, gdy zastąpił chorą matkę na scenie, miał dziesięć, gdy zaczął pracować. Znał życie od najgorszych stron. Kupiłem dwie wiązki narcyzów i wziąłem się do rozkładania ich na pensowe bukieciki, wróciłem do domu z pięcioma szylingami... byłem chłopcem na posyłki w mydlarni... posługaczem u doktorów... chłopcem do posług w szykownym domu... pracowałem u sprzedawców gazet i książek... przez jeden dzień byłem dmuchaczem szkła – wspominał w autobiografii. Widowskim Anny Salamon „Autentyczność Chaplina”, w reżyserii i scenografii autorki, zakończyła tegoroczny konkurs Warsztatowa grupa teatralna **ATM ARTYSTA z Warszawy**.



Autorka i siedem bardzo sprawnych aktorek pokazały spektakl fascynujący, ale trudny, czarno-biały i smutny. Taki był Chaplin, taka była twórczość najwybitniejszego aktora i reżysera kina niemego. „Nie musiałem czytać książek, by wiedzieć, że osnową życia jest konflikt i ból – też z autobiografii – całe moje blaznowanie było instynktownie na tym oparte. Dzięki humorowi zmienne koleje życia mniej nas przytłaczają. Pobudza on nasze poczucie proporcji i objawia nam, że w wyolbrzymianiu powagi czai się niedorzeczność”. Dokładnie to pokazały – Małgorzata Browska-Popiołek, Magdalena Kaliniak-Wójcik, Małgorzata Krysiak, Katarzyna Małek, Magdalena Stępczyńska, Magdalena Winter i Katarzyna Żabka – autentyczne, roztańczone, rozśpiewane, rytmiczne, zgrane, przebiegające się po kilka razy i świetnie realizujące wizję autorki. Doskonałe dobrana, momentami wstrząsająca muzyka, zdjęcia podbudowujące nastrój i jeszcze „teatr cieni” angażujący uwagę w momentach technicznych przerw.

Zakończenie konkursu godne jubileuszu. Zdanie jurorów będzie znane już niedługo – 25 października.

Jesteśmy po to, żeby Was wspierać!

W ramach akcji charytatywnej pod nazwą #RowerRuszaDlaMariusza, organizowanej przez Stowarzyszenie Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe, udało się zgromadzić środki w wysokości ponad 17 000 złotych na leczenie i rehabilitację Mariusza Nowakowskiego! Serce dla Mariusza otworzyło ponad 30 rowerzystów i 30 darczyńców, w tym lokalni przedsiębiorcy: Polbram Steel Group Sp. z o.o. Adama i Alicji Makowskich oraz Grzegorza i Michała Makowskich, Zakład Mleczarski Winnica Sp. z o.o., właściciele sieci sklepów z używaną odzieżą KM Textile - Marzena i Krzysztof Rupińscy, Hardward Szkoła Językowa Michała Pajewskiego, tajemniczy „enigmatyczni” oraz wiele innych osób i firm działających na terenie Pułtusk i okolic.

Wiosna przyniosła niepokojące informacje o potrzebie wsparcia Mariusza Nowakowskiego, mieszkańca naszego miasta, męża Weroniki i taty małego chłopca, naszego kolegi, znajomego. Okazało się, że Mariusz od kilku miesięcy choruje na ostrą białaczkę limfatyczną. Mariusz miał szczęście znaleźć dawcę szpiku i niedawno przeszedł zabieg, ale jego stan jest bardzo poważny a dalsze leczenie i rehabilitacja wymaga ogromnych nakładów finansowych. Środki potrzebne na powrót do normalnego funkcjonowania znacznie przekraczają zasoby jakimi dysponuje jego rodzina.

W połowie maja prowadzone przez Piotra Jaszczułta Stowarzyszenie Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe podjęło inicjatywę #RowerRuszaDlaMariusza, której celem było zgromadzenie środków na leczenie i rehabilitację mieszkańca naszego miasta. Akcja polegała na połączeniu potencjału aktywnych

rowerzystów z darczyńcami. Zadaniem tych pierwszych było osiągnięcie w ciągu 30 dni limitu 5000 km zliczanych w aplikacji Strava, za które następnie dowolną kwotę mogli zapłacić darczyńcy.

Obie strony wykazały się ogromnym zaangażowaniem. W akcji wzięło udział około 30 rowerzystów, którzy czterokrotnie przekroczyli założony limit i wspólnie wykręcili ponad 20 tysięcy kilometrów. Odpowiedzią na zgromadzone kilometry było wsparcie zbiórki przez lokalnych darczyńców na kwotę około 17.000 zł!

Stowarzyszenie Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe składa ogromne podziękowania każdej osobie i organizacji, które udzieliły wsparcia Mariuszowi. Jeśli do tej pory nie mieliście okazji wesprzeć

Mariusza w powrocie do zdrowia to nadal możecie to zrobić wpłacając dowolną kwotę na którąś z poniższych zbiórek:



www.siepomaga.pl/mariusz-nowakowski
zrzutka.pl/u4cats
Informacje o Stowarzyszeniu

Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe można znaleźć na stronie pultuskiekolarstwowprzygodowe.pl lub w mediach społecznościowych

www.facebook.com/groups/402370752229861/

Stowarzyszenie Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe




Burmistrz Miasta Pułtusk
zaprasza na

Spotkanie z mieszkańcami Miasta i Gminy Pułtusk

w sprawach bieżących potrzeb i oczekiwań

3 października (czwartek) 2024 r.

godz. 15.00 - 18.00
(w sprawach indywidualnych)

godz. 18.00
(w sprawach wspólnych)

Centrum Dziedzictwa Kulturowego
Sala Konferencyjna
ul. Rynek 13

Jeśli chcesz mieć swój wkład
w opracowanie strategii dla Miasta i Gminy Pułtusk,
zapraszam na spotkanie.
Szczególnie zapraszam wszystkich,
którzy zapisywali się do mnie
na spotkania indywidualne,
ale z powodu braku czasu
nie udało mi się z nimi spotkać.


Burmistrz Miasta Pułtusk
Nadleśnictwo Pułtusk
zapraszają na

GRZYBOBRANIE DLA MIESZKAŃCÓW GMINY PUŁTUSK

9 października 2024 r.
Start o godzinie 9:00
Zbiórka przy Fontannie Miejskiej

**Organizatorzy zapewniają
bezpłatny transport w obie strony**

PROGRAM:

- szkolenie dotyczące zbierania grzybów i zachowania się w sytuacji zagubienia się w lesie;
- grzybobranie;
- wspólne ognisko.

ZAPISY UCZESTNIKÓW:
TEL. 23 306 72 60
DO DNIA 4 PAŹDZIERNIKA
LICZBA MIEJSC
OGRANICZONA

Zasłużeni dla miasta Pułtusk

Tradycją Dni Patrona Miasta św. Mateusza jest Uroczysta Sesja Rady Miejskiej w Pułtusku. Podczas tegorocznej, której obrady odbyły się w sobotę 21 września w Sali Maneż, uhonorowano osoby zasłużone oraz jedną instytucję medalami „Za zasługi dla Miasta Pułtuska”. Przedstawiamy sylwetki wszystkich odznaczonych w uzasadnieniach do uchwał, odczytanych podczas sesji.

Muzeum Regionalne w Pułtusku



Historia Muzeum Regionalnego w Pułtusku sięga 1964 roku, kiedy to 1 lipca oficjalnie otworzono w gotycko-renesansowej wieży ratuszowej z I połowy XV w. Muzeum Historyczne. Na 7 kondygnacjach można było wówczas oglądać wystawę, na którą składały się obiekty pozyskane w trakcie wykopalisk archeologicznych prowadzonych w Kacicach i Kleszewie, numizmaty, malarstwo, ikonografia, wyroby rzemiosła artystycznego oraz sztuka ludowa z Puszczy Białej.

Pierwszym kustoszem Muzeum Historycznego w Pułtusku był Michał Kowalski, a od 1965 r. do 1988 funkcję kierownika pełnił Józef Śniegocki. 27 grudnia 1971 roku placówka zmieniła nazwę na Muzeum Regionalne w Pułtusku. W latach 1988 – 1996 kierownikiem była Anna Henrykowska, która od 1996 do 2016 roku pełniła funkcję dyrektora muzeum. Od 2016 r. do chwili obecnej dyrektorem muzeum jest Andrzej Popowicz.

Pułtuskie Muzeum zajmuje się przede wszystkim gromadzeniem zbiorów, ich opracowywaniem (inventaryzowanie, katalogowanie i opisywanie naukowe), przechowywaniem w warunkach zapewniających

im właściwy stan zachowania i bezpieczeństwo a także konserwację oraz ich udostępnianie. Muzeum Regionalne w Pułtusku gromadzi zbiory z zakresu archeologii, historii, archiwaliów i etnografii Pułtuska oraz jego okolic. Należą do nich w szczególności: narzędzia, ceramika, rzemiosło, przedmioty codziennego użytku, dokumenty, fotografie, pocztówki, dzieła sztuki, broń i inne artefakty związane z okresem kampanii napoleońskiej 1806-1807, meteoryty, tłoki pieczętnicze, pieczęcie, medale, odznaczenia i sztandary organizacji działających w Pułtusku. W ramach swojej działalności Muzeum udostępnia zbiory organizując wystawy stałe i czasowe. Najstarsze dokumenty w zbiorach to statut cechu szewców z 1540 r. oraz potwierdzenie tego statutu z 1644 r. podpisane przez biskupa Ferdynanda Wazę. Jedne z najcenniejszych eksponatów pochodzą ze stanowiska archeologicznego na wzgórzu zamkowym i są to:

- jedwabny szal przetykany złotą nicią z przełomu XIII w.,
- cynowy medalion pielgrzymi datowany na lata 1233-1368,
- rękojeść noża sokolniczego z XIII w.

Wszystkie prezentowane są na wystawie stałej w wie-

ży ratuszowej. Innym cennym zabytkiem pozyskanym przez muzeum jest obraz olejny „Ne-reidy” autorstwa Teofila Kwiatkowskiego, malarza urodzonego w Pułtusku, przyjaciela i pierwszego portrecisty Fryderyka Chopina.

Muzeum Regionalne w Pułtusku posiada wiele zasług dla rozwoju województwa mazowieckiego, przede wszystkim w zakresie ochrony, pielęgnowania i popularyzacji dziedzictwa kulturowego i naturalnego miasta oraz regionu, dziedzictwa biskupów płockich, których szeroka i nowatorska (jak na ówczesne czasy) działalność prowadzona przez wiele wieków zarówno w sferze edukacji, kultury i sztuki ukształtowała dzisiejszy obraz miasta.

Muzeum realizuje swoją misję gromadzenia, ochrony i upowszechniania dóbr naturalnego i kulturalnego dziedzictwa, dbając o ten cenny spadek po naszych przodkach przekazywany

w formie dóbr materialnych i niematerialnych. Instytucja organizuje i wspiera badania naukowe w zakresie historii, archeologii i etnologii, wciąż aktualizując wiedzę na temat odległej przeszłości regionu, rejestrując i dokumentując zjawiska kulturowe i świadków historii.

W ramach swojej działalności Muzeum prowadzi warsztaty dla dzieci i młodzieży, lekcje muzealne i odczyty w placówkach oświatowych oraz w innych instytucjach kultury, których celem jest popularyzacja wiedzy o historii miasta, regionu i Mazowsza z wykorzystaniem zasobów znajdujących się w zbiorach placówki. Działalność edukacyjna realizowana jest również w oparciu o filmy dokumentalne opowiadające o

najważniejszych wydarzeniach w regionie oraz widowiska historyczne aktywizujące społeczność lokalną. Obok głównej działalności Muzeum zajmuje się również organizacją i współorganizacją wydarzeń kulturalnych promujących tradycje kurpiowskie

i twórców ludowych z Puszczy Białej tj. „Spotkania ze Sztuką Wielkanocną Kurpi” oraz „Kurpiowski Kiermasz Bożonarodzeniowy”. W latach 2001-2005 wraz z Ośrodkiem Studiów Epoki Napoleońskiej Muzeum współtworzyło widowisko historyczne „Napoleon w Pułtusku”, a także konkurs na odtworzenie postaci Marii Walewskiej. Od 2003 do 2019 roku Muzeum wraz z Samorządem Gminy Pułtusk organizowało „Wielki Jarmark Średniowieczny” mający na celu zarówno przybliżenie historii, kultury i rzemiosła średniowiecznego, jak również umożliwienie twórcom ludowym oraz rękodzielnikom prezentowania i sprzedaży swoich wyrobów.

Od 2004 roku Muzeum angażuje się w organizację kwesty na renowację zabytkowych nagrobków na cmentarzu Świętego Krzyża w Pułtusku wspierając Pułtuskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne oraz Parafię pw. św. Stanisława Kostki w Pułtusku. Od 2012 roku jest organizatorem dorocznej Nocy Muzeów. Bierze także udział w ogólnopolskich akcjach, takich jak Europejskie Dni Dziedzictwa, czy 60+ Kultura. Muzeum Regionalne w Pułtusku jest strażnikiem wiedzy oraz dóbr kultury związanych z historią jednego z najstarszych miast na Mazowszu, leżącego na skrzyżowaniu dawnych szlaków handlowych (lądowych i wodnych), nad zachowaną w dziewiczym

stanie Narwią, na skraju Puszczy Białej.

Za swoją działalność instytucja była wielokrotnie nagradzana, m.in.: - w 2015 r. - wyróżnieniem w IX edycji konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzbą” w kategorii „Najciekawsze wydawnictwo muzealne wydane lub współwydane przez placówkę muzealną za wydanie pozycji książkowej pt. „Wędrówki po Puszczy Białej” autorstwa Sylwii Słojkowskiej-Affelskiej pod redakcją naukową Mariana Pokropka – w 2020 r. – I miejsce w XIV edycji konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzbą” w kategorii „Projekt Otwarty „za zrealizowanie projektu pn. „O wolną i niepodległą Polskę” spektakl teatralny w 70. rocznicę pokazowego procesu młodzieży w kinie Narew w Pułtusku,- w 2021 r. - I miejsce w XV edycji konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzbą” w kategorii „Projekt Otwarty” za zrealizowanie projektu pn. „O wolną i niepodległą Polskę” spektakl teatralny w 70-tą rocznicę pokazowego procesu młodzieży w kinie Narew w Pułtusku, - w 2021 r. - I miejsce w XV edycji konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzbą” w kategorii „Muzea w sieci” za zrealizowanie projektu pt. „Pułtusk przez wieki” – cykl filmów o historii miasta.

W związku z powyższym 60-cio leciem powstania Muzeum Regionalnego w Pułtusku, jest bardzo dobrą okazją do nadania Muzeum medalu „Za zasługi dla Miasta Pułtuska” i uhonorowania Jego wieloletniej działalności, która pozwoliła zgromadzić tak ogromne zbiory i przyczyniła się do rozwoju Województwa Mazowieckiego i regionu.

Sławomir Latek

Sławomir Latek, jest postacią znaną w Pułtusku od początku lat osiemdziesiątych poprzedniego stulecia, a jego postawa jest naznaczona cennymi ideami i wartościami. W dziejach Polski od wieków należą do nich godność i wolność człowieka, wspólne dobro oraz niepodległość i suwerenność państwa polskiego, inspirujące Polaków do działania wczoraj i dziś. Pan Sławomir swą ideowość uzewnętrznił z chwilą powstania NSZZ „Solidarności” w 1980 r. Niezwłocznie został jego członkiem i wziął udział w

sierpniowym strajku okupacyjnym 1980 roku w ówczesnym „Polamie”.

Następnie, intensywne rozbudzenie ideowości zaprezentował Sławomir Latek niezłomną postawą po wprowadzeniu przez władze stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. Za krytykowanie tego stanu i eksponowanie w pracy symboliki „Solidarności”, przetrzymywany był przez Służbę Bezpieczeństwa w Mławie w lutym 1982. Ponadto, w związku z wezwaniem konspiracyjnego kierownictwa „Solidarności” do ogólnopolskiej

akcji, organizował zaplanowany na dzień 13 maja 1982 r. strajk 15 minutowy w zakładzie pracy. W związku z tym zatrzymany został 11 maja, po czym przesłuchiwany przez kilka dni w areszcie Milicji Obywatelskiej w Pułtusku oraz w Mławie, a następnie internowany przez dwa i pół miesiąca w więzieniu w Kwidzynie, gdzie bezskutecznie nakłaniany był do podpisania współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa. Nie godząc się na rolę donoszącego konfidenta, zdemontował postawę honoru i lojalności wobec koleżeństwa.

W zachowaniu tym jednoznacznie dostrzegamy postawiony reżimowi cywilny opór, dezaprobatę wobec metod okrutnego miażdżenia ludzkiej godności oraz pogwałcenia niepodległościowych i wolnościowych aspiracji Polaków.

Po zwolnieniu z więzienia — mimo niebezpieczeństwa kolejnych represji — zorganizował i prowadził Tajną Komisję Zakładową „Solidarność” w zakładzie „Polam” w Pułtusku w latach 1982-1986. W tym samym okresie współorganizował i prowadził podziemną komórkę „Soli-

darności” działającą na terenie naszego miasta. Był współzałożycielem zakonspirowanej

Biblioteki Myśli Niezależnej funkcjonującej w latach 1983—1986 z literaturą bezdebitową. Wówczas niezwykle cennej, ponieważ odsłaniała ona m.in. pochłanianą prawdę historyczną,

oficjalnie blokową przed swobodnym dostępem i zakłamywaną przez długie lata. Gromadziła ona ponad „setkę” wolumenów, dlatego też na jej potrzeby organizował w Pułtusku zakonspirowane lokale. Ponadto współorganizował Duszpa-

sterstwo Ludzi Pracy w Pułtuskiej Bazylice i msze św. za Ojczyznę w tych trudnych latach, które podtrzymywały nadzieję, wiarę oraz ducha wytrwałości Pułtuszczan, cierpliwie oczekujących na zasadnicze zmiany o etycznym, społecznym i ustrojowym charakterze.

W latach 1989-1991 Sławomir Latek pełnił funkcję Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” w pułtuskim „Polamie” oraz Przewodniczącego Oddziału Pułtusk NSZZ „S”. Nie szczędząc czasu i sił wspierał organizację „Solidarności” pułtuskich zakładów pracy, zwłaszcza w sytuacjach poważnych napięć z

kierownictwem tych zakładów. Był delegatem na Walne Zjazdy Delegatów Regionu Mazowsze oraz Krajowe Zjazdy Delegatów NSZZ „S” w Gdańsku w 1990 i 1991. Po ustrojowych przeobrażeniach i reaktywowaniu w Polsce wolnego samorządu gminnego, konsekwentnie zaangażował się w lokalne życie publiczne. Sprawował więc mandat radnego Rady Miejskiej w Pułtusk I, II i III kadencji i był członkiem zarządu miasta w III kadencji. Był także Delegatem Miasta Pułtusk na Sejmik Samorządowy Województwa Ciechanowskiego i Członkiem jego Prezydium. W latach sprawo-

wania mandatu radnego skutecznie pomagał wielu mieszkańcom Pułtuska, zmagającym się z niepowodzeniami życia i problemami mieszkaniowymi oraz potrzebami o osiedlowej i miejskiej skali.

Podsumowując, Sławomir Latek, to postać ideowa i prospołeczna, intensywnie zaangażowana w tamtych latach w życie publiczne naszej wspólnoty samorządowej, a zatem pozytywnie zweryfikowana w minionych dziesięcioleciach. Podtrzymywał piękne idee i wartości, które mają uznanie Polaków i państwa polskiego w dzisiejszych realiach społeczno-



-politycznych.

Sławomir Latek jest autorem publikacji Tajna „Solidarność” w Pułtusk: wspomnienia konspiratora, edytowanej w Pułtusk w 2014 r. Przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odznaczony został w 2017 roku Medalem Złotym Za Długoletnią Służbę. Został odznaczony również Odznaką Działacza opozycji antykomunistycznej i osoby

represjonowanej z powodów politycznych, „Za Zasługi Dla Niepodległości 1956 — 1989”.

W związku z powyższym nadanie medalu „Za zasługi dla Miasta Pułtuska” Panu Sławomirowi Latkowi jest uhonorowaniem Jego działalności antykomunistycznej, społecznej i samorządowej na terenie miasta Pułtusk.

Andrzej Mitkowski



Charakter człowieka zawsze kształtuje rodzinny dom. Jego rodzice należeli do Armii Krajowej. Oboje walczyli z niemieckim okupantem. Ojciec Aleksander, komendant gminy AK, został skazany przez władze Polski Ludowej na 10 lat więzienia. Stryj Stanisław, brat Aleksandra oddał swoje życie jako żołnierz dywizjonu 303, samolot na którym służył został zestrzelony w okolicach Bremy. Brat matki Stefan, jako komendant AK, musiał uciec z rodzinnego domu w Płocochowie. Swoje życie spędził jako nauczyciel w okolicach Szczecina, gdzie aktywnie uczestniczył w życiu tamtejszej społeczności. W obliczu takich ofiar uczestnictwo w życiu społecznym w czasach pokoju zdawało się być dla Andrzeja Mitkowskiego jedynym obowiązkiem.

Andrzej Mitkowski urodził się 18.04.1955 roku w Pułtusk, w rodzinie chłopskiej, która mieszkała i mieszka w Płocochowie. Dzieciństwo spędził w swojej rodzinnej wsi, gdzie ukończył szkołę podstawową. Po ukończeniu szkoły podstawowej uczęszczał do Technikum Rolniczego w Łowiczu Blichu, które ukończył w 1976 roku. W wieku 17 lat wstąpił do Ochotniczej Straży Pożarnej w Płocochowie, gdzie był członkiem drużyny sportowej. Po ukończeniu służby wojskowej w 1979 roku zawarł związek małżeński i rozpoczął pracę w rodzinnym gospodarstwie rolnym. W 1980 roku został wybrany Prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Płocochowie i tę funkcję pełnił do 2018 roku. W latach 1982 — 1987 wraz z żoną Wandą,

brali czynny udział w pracach Społecznego Komitetu Budowy Szkoły w Płocochowie.

W 1991 r. został sołtysem wsi Płocochowo. Funkcję tę pełnił przez 28 lat. W tym czasie zostało przeprowadzone wiele inwestycji, które przyspieszyły rozwój Płocochowa (telefonizacja, budowa wodociągu, modernizacja kilkunastu kilometrów dróg). Płocochowo to druga co do wielkości wieś

w naszej gminie, położona na rozległym obszarze, więc przeprowadzenie tych inwestycji wymagało dużych nakładów finansowych.

W 1992 roku został członkiem Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Pułtusk, gdzie w latach 1996-2015 pełnił funkcję wiceprezesa, a od 2015 roku do dnia dzisiejszego jest prezesem Zarządu. Pracuje również w strukturach powiatowych OSP. W pracy tej poświęcił wiele uwagi bezpieczeństwu mieszkańców i rozwojowi wyposażenia jednostek OSP w gminie. W 2022 roku decyzją Zarządu Głównego Związku OSP został odznaczony Złotym Znakiem Związku.

Andrzej Mitkowski, z zawodu rolnik, zna potrzeby rolnictwa. Jest przekonany, że zasobny rolnik ma duży wpływ na rozwój gospodarczy regionu i kraju. Właśnie taki rolnik może spokojnie zajmować się produkcją zdrowej żywności. Przez wiele lat współpracował z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Poświętnem. W 1998 roku został wybrany na delegata z gminy Pułtusk do Ciechanowskiej Izby Rolniczej, która weszła w skład

Mazowieckiej Izby Rolniczej. W latach 1998-2018, będąc reprezentantem rolników, pełnił funkcję Przewodniczącego Komisji Powiatowej Mazowieckiej Izby Rolniczej. W strukturach wojewódzkich Izby Rolniczej pracował w Komisji Wnioskowej i był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. W 2016 roku otrzymał odznakę Zasłużony Pracownik Rolnictwa i zasłużony dla Samorządu Rolniczego. Pan Andrzej to również samorządowiec - Radny Rady Miejskiej w Pułtusk czterech kadencji.

Pan Andrzej Interesuje się historią Pułtuska i Płocochowa. Z jego inicjatywy została ufundowana tablica upamiętniająca powstanie Fundacji Wójtostwa gminnego w Płocochowie, którą utworzył bp. Stanisław Żałuski, a prowadziły ją Siostry Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Fundacja prowadziła gospodarstwo rolne, które od 1730 zabezpieczało utrzymanie Szpitala w Pułtusk. W swojej pracy zawsze miał na uwadze dobro mieszkańców naszego miasta i gminy. W roku 2015 został wyróżniony przez Marszałka woj. Mazowieckiego medalem pamiątkowym Pro-Mazovia.

Andrzej Mitkowski to mąż, ojciec i dziadek. Dziś emeryt, ale nadal prowadzi gospodarstwo rolne, pełni funkcję Prezesa Zarządu Gminnego OSP, jest członkiem Zarządu Krajowego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych. Jest przewodniczącym Komisji Rewizyjnej w Powiatowym Związku Spółek Wodnych. W najbliższym czasie zostanie ukończona budowa świetlicy wiejskiej w Płocochowie, o którą zabiegał przez kilka lat.

Andrzej Mitkowski od zawsze związany z ruchem ludowym. W związku z powyższym w uznaniu pracy i działalności społecznej Pana Andrzeja Mitkowskiego nadanie medalu „Za zasługi dla Miasta Pułtuska” jest uhonorowaniem Jego wieloletnich zasług na rzecz społeczności Płocochowa, gminy Pułtusk oraz pracy na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców i rozwoju jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Pułtusk.

Krzysztof Milewski

Krzysztof Sylwester Milewski, ur. w 1961 w Pułtusk. W latach 1981 — 1989 zaangażowany w działalność antykomunistyczną na terenie miasta Pułtusk i Warszawy. Od 1981 działacz Niezależnego Zrzeszenia Studentów na Uniwersytecie Warszawskim, który wziął udział w strajku studentów rozpoczętym na tej uczelni w połowie listopada 1981 r.

W pierwszych dniach po wprowadzeniu stanu wojennego uczestniczył w działaniach grupy działaczy NZS, którzy monitorowali sytuację w strajkujących zakładach pracy w Warszawie. W kolejnych latach brał udział w działalności podziemnych struktur NZS w Warszawie, był współorganizatorem wielu akcji ulicznych, m.in. malowania napisów na murach, happeningach i manifestacjach. Zajmował się również kolportażem drugoobiegowych wydawnictw. Współpracował z innymi organizacjami podziemnymi, takimi jak Wolność i Pokój, Międzyzakładowy Robotniczy Komitet „Solidarności”, Grupy Oporu „Solidarni” i Konfederacja Polski Niepodległej.

10 listopada 1982 r. został zatrzymany przez funkcjonariuszy Komendy Dzielnicowej MO Warszawa-Wola za udział w demonstracji w Warszawie. W latach 1984-1986 był współorganizatorem nielegalnej grupy występującej pod nazwą „Biblioteka Myśli Niezależnej”, która powstawała w 1984 r. w Pułtusk w celu rozpowszechniania wśród zaufanych osób niezależnych publikacji oraz kolportażu pism drugiego obiegu. Biblioteka dysponowała księgozbiorem 138 tytułów.

W dniu 3 września 1986 r. dokonano przeszukania jego mieszkania w Pułtusk, w wyniku którego odnaleziono wydawnictwa nieposiadające debitu komunikacyjnego. Tego samego dnia został zatrzymany. 30 września 1986 r. Prokuratura

Wojewódzka w Ciechanowie umorzyła prowadzone przeciwko niemu dochodzenie na zasadzie przepisów ustawy z 17 lipca 1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw wobec ujawnienia przez ww. sprawców rodzaju popełnionego czynu, czasu i miejsca jego popełnienia oraz złożenia oświadczeń do protokołów, że zaniechają oni przestępczej działalności. Ponownie został zatrzymany za udział w demonstracji w dniu 3 maja 1988 r. przed Katedrą pw. św. Jana w Warszawie za wznoszenie wrogich okrzyków i niestosowanie się do wezwań funkcjonariuszy, a 5 maja 1988 r. został ukarany grzywną przez Kolegium ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Warszawa - Śródmieście. W drugiej instancji Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta st. Warszawy 26 czerwca 1988 r. skierowało sprawę do ponownego rozpatrzenia przez Kolegium pierwszej instancji. Ostatecznie postępowanie zostało umorzone 21 października 1989 r.

W ramach represji Służba Bezpieczeństwa zastrzegła mu możliwość wyjazdów zagranicznych w latach 1987-1989, był wielokrotnie wzywany na tzw. rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze. Podejmowano również działania administracyjne utrudniające prowadzoną przez niego działalność gospodarczą.

Za działalność opozycyjną i niepodległościową został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - Krzyżem Wolności i Solidarności oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

W związku z powyższym nadanie medalu „Za zasługi dla Miasta Pułtuska” Panu Krzysztofowi Milewskiemu jest Jego uhonorowaniem jako działacza represjonowanego za swoją działalność antykomunistyczną na terenie miasta Pułtusk i Warszawy.

Henryka Pielachowska



Pani Henryka Pielachowska od wielu lat jest zaangażowanym samorządowcem działającym na rzecz społeczności lokalnej, a w szczególności miejscowości Grabówiec, którego jest mieszkanką od 50 lat. W 1990 roku została wybrana Sołtysiem Sołectwa Grabówiec i funkcję tę sprawowała do 2011 roku. Następnie ponownie została wybrana na Sołtysa w 2015 roku i pełni tę funkcję nieprzerwanie do dnia dzisiejszego.

W 2021 roku zajęła I miejsce w rankingu sołtysów Gminy Pułtusk – największym plebiscycie wiejskim i rolniczym w Polsce, w ramach akcji Mistrzowie Agro – prowadzonym przez portal Polska Times należącym do Polska Press Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. W latach 2007 – 2010 była Radną III kadencji Rady Powiatu w Pułtusku, a w latach 1990 – 2002 była Radną Rady Miejskiej w Pułtusku I, II i III kadencji.

Dzięki jej zaangażowaniu oraz staraniom udało się wyremontować i wyposażyć świetlicę wiejską oraz zbudować plac zabaw dla dzieci, wykonać siłownię zewnętrzną i altanę grillową. Miejsca te od kilku lat służą mieszkańcom, integrując społeczność wokół wspólnych

inicjatyw. Pani Henryka jest inicjatorem i organizatorem szeregu wydarzeń sołeckich takich jak: Dzień Dziecka, Dzień Kobiet, uroczystości związanej z tradycyjnym święceniem pól, zabawy mikołajkowej dla dzieci, spotkań wigilijnych dla mieszkańców sołectwa. Wszystkie te wydarzenia organizowane są w świetlicy wiejskiej i na terenie rekreacyjnym. Udział w wydarzeniach jest bezpłatny, a ich organizacja w całości jest pokrywana ze środków Sołectwa lub środków pozyskanych od sponsorów.

Pani Henryka Pielachowska za swoją pracę społeczną w 2022 r. została wyróżniona Medalem Pamiątkowym „Pro Masovia” przyznawanym przez Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Medal „Pro Masovia” jest przyznawany za przyczynienie się do gospodarczego, kulturalnego i społecznego rozwoju Mazowsza.

W związku z powyższym w uznaniu pracy i działalności społecznej Pani Henryki Pielachowskiej nadanie medalu „Za zasługi dla Miasta Pułtusk” jest uhonorowaniem Jej wieloletniej pracy społecznej i samorządowej na rzecz społeczności Grabówca oraz Gminy Pułtusk.

Izabela Sosnowicz-Ptak



Izabela Sosnowicz-Ptak (ur. 15 stycznia 1964 w Pułtusku) – plastyczka, menedżer kultury, autorka zrealizowanych ponad 40 projektów edukacyjno-kulturalnych, badaczka lokalnej historii kultury. Uprawia rysunek, malarstwo, collage i tkaninę patchworkową. Absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Warszawie; Wydziału Sztuk Pięknych na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, dyplom z malarstwa pod kierunkiem prof. Wojciecha Sadleja.

Pracowała jako nauczycielka plastyki, dekoratorka oraz w nadzorze artystycznym na ceramice w Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Cepelia”. Brała udział w wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych.

Uchwałą nr 39/92 Zarządu Miejskiego w Pułtusku została powołana na stanowisko dyrektora Miejskiego Domu Kultury w Pułtusku z dniem 1 stycznia 1993 roku. W 2023 roku przypadło 30-lecie stażu zawodowego Pani Dyrektora w Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku.

Do najważniejszych osiągnięć zawodowych należą:

- dokumentowanie działalności instytucji poprzez prowadzenie Dziennika instytucji od 1993r;
- tworzenie autorskich projektów i pozyskiwanie środków zewnętrznych w latach 2003-2022 zostało zrealizowanych ponad 40 projektów;
- stworzenie cyklu publikacji „Ślad naszych czasów” będącego dokumentacją działań społeczno-kulturalnych w tym m.in.: Teraz Pułtusk - Almanach Artystów Pułtuskich..., Dom sztuk 1993-2007, Dom kultury 1910-2010, Historie lokalnych sztandarów, 100 lat kina w Pułtusku, Tradycje teatralne Pułtusk.

W latach 2000-2022 zostało wydanych 24 publikacji, w tym 16 z cyklu „Ślad naszych czasów”;

- pozyskiwanie środków na remonty (m.in. na elewację, ka-

nalizację, cyfryzację kina);

- utworzenie „Małego Muzeum Kina”;
- utworzenie edukacyjnej „Galerii Sztuki 4 Strony Świata”;
- zainicjowanie promowania twórców pułtuskich podczas corocznej wystawy „Teraz Pułtusk”;
- zainicjowanie projektu „Tradycje teatralne Pułtusk” i reaktywowanie amatorskiego ruchu teatralnego dorosłych;
- utworzenie zbioru plakatów filmowych XX – XXI wiek;
- utworzenie zbioru plakatów teatralnych XIX – XXI wiek;
- archiwizowanie wystaw czasowych;
- archiwizowanie śladów działań społeczno-kulturalnych miasta takich jak: afisze, plakaty, zaproszenia, ulotki, wycinki prasowe, stanowiących materiał do badań regionalnych.

Większość projektów, jak również cykl „Ślad naszych czasów”, stanowi dorobek intelektualny Izabeli Sosnowicz-Ptak.

Izabela Sosnowicz-Ptak za działalność społeczno-kulturalną oraz za upowszechnianie kultury otrzymała nagrody i odznaczenia, w tym m.in.:

- Srebrną Odznakę ZHP,
- Nagrodę Marszałka Województwa Mazowieckiego w VI Edycji Nagrody „Za Zasługi Na Rzecz Województwa Mazowieckiego” (2005 r);
- Nagrodę Specjalną Ministra Kultury w Dziedzinie Upowszechniania Kultury – 2005r;
- Wyróżnienie - Statuetka ATE-NY za wybitne zasługi dla Aka-

demii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora oraz szkolnictwa wyższego na Mazowszu (2008r);

- Nagrodę Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej w kategorii KINO (2016r);
- Odznakę honorową Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (2018 r).

Realizacje autorskie Izabeli Sosnowicz-Ptak funkcjonujące w przestrzeni miejskiej:

- projekt tablicy „Pamięci Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego Katowanych Pomordowanych Represjonowanych” umieszczonej w Bazylice Pułtuskiej;
- projekt herbu Powiatu Pułtuskiego;
- projekt tog dla Radnych Miejskich;
- projekt medalu „Za zasługi dla miasta Pułtusk”;
- projekt graficzny wizerunku św. Mateusza Ewangelisty umieszczonego przed wejściem do bazyliki Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Pułtusku oraz na sztandarze miasta Pułtusk;
- autorka tablicy pamiątkowej w Przewodowie, poświęconej Józefowi Świerczewskiemu.

W związku z powyższym nadanie Pani Izabeli Sosnowicz-Ptak medalu „Za zasługi dla Miasta Pułtusk” jest uhonorowaniem Jej wieloletniej pracy i działalności artystycznej, oraz znaczących osiągnięć na rzecz miasta Pułtusk i jego mieszkańców.

Leon Wiśniewski



Leon Wiśniewski to lekarz medycyny, epidemiolog, specjalista medycyny społecznej i pracy, ur. 10.04.1935 r. w Pułtusku, syn Kazimierza i Zofii, mąż, ojciec i dziadek. W 1956 r. ukończył liceum Felcherskie w Kłodzku i jako felczer, w latach

1956 – 1961, pracował w Sławnie, Obrytem, Gzach. W 1961 r. został kierownikiem Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Pułtusku. W stacji pracował do 1965 r. Jednocześnie w 1965 r. rozpoczął studia medyczne na Akademii Me-

dycznej w Warszawie. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę jako lekarz w Rejonowym Szpitalu w Pułtusku oraz przychodni i pogotowiu ratunkowym.

W latach 1975-1979 był wicedyrektorem ZOZ W Pułtusku, a od lipca 1979 r. rozpoczął pracę jako Dyrektor Terenowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Pułtusku. Na tym stanowisku pracował do momentu przejścia na emeryturę w 2004 r., jednak mimo przejścia na zasłużoną emeryturę, by dalej pomagać ludziom w dalszym ciągu kontynuował pracę w Przychodni Rejonowej i Pogotowiu Ratunkowym w Pułtusku. Od 2009 roku rozpoczął pracę w prywatnym gabinecie medycyny pracy, w którym pracuje do dziś, mimo już podeszłego

wieku – Pan Doktor w tym roku skończył 89 lat.

Dr. Leon Wiśniewski był również założycielem pierwszego w Pułtusku klubu AA „Świt”, którego był pierwszym prezesem, gdzie wspólnie z innymi osobami dzielił się doświadczeniem zawodowym, siłą i nadzieją w wspieraniu i pomaganiu innym, a prowadzenie działalności informacyjnej służyło promocji zdrowego trybu życia.

Od najmłodszych lat jego zainteresowaniem była piłka nożna. Od zawsze był miłośnikiem Klubu Sportowego „Nadnarwianka”. Za działalność społeczną w klubie został odznaczony złotą, srebrną i brązową Odznaką Polskiego Związku Piłki Nożnej. Ponadto został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Me-

dalem 40-lecia Polski Ludowej, Odznaką za wzorową pracę w służbie zdrowia oraz Odznaką za zasługi dla Województwa Ciechanowskiego.

Pan Doktor ceni sobie wartości rodzinne, z żoną Reginą jest w związku od 62 lat. Jest bardzo dumny z córki, wnuczek oraz prawnuczek. Jedną z wnuczek również została lekarzem, a druga prawnikiem i psychoterapeutą. Uwielbia wędkarstwo, grzybobranie i oczywiście ogród, w którym uprawia piękne kwiaty. W związku z powyższym nadanie Panu Leonowi Wiśniewskiemu medalu „Za zasługi dla Miasta Pułtusk” jest uhonorowaniem Jego wieloletniej pracy i działalności na rzecz mieszkańców miasta i gminy Pułtusk i nie tylko.

Zygmunt Zaradkiewicz



Zygmunt Zaradkiewicz (ur. 26 lutego 1951 w Makowie Mazowieckim) — polski grafik i rysownik. Dzieciństwo i młodość spędził w Puławach. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 4, a następnie do Liceum Ogólnokształcącego nr 37, obecnie im. Piotra Skargi. Absolwent Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Debiutował rysunkiem satyrycznym na łamach tygodnika satyrycznego „Szpilki” i miesięcznika „Polska” w 1972 roku. Następnie Jego rysunki ukazywały się na łamach m.in. „Szpilek”, „Magazynu Rodzinnego”, „Sztandaru Młodych”, „Karuseli”, „Życia Warszawy”, „Razem”, „Cash”, „Rzeczpospolitej”, niemieckiego tygodnika „Pardon” i „Slapstick” oraz włoskiego „Help”. Jest autorem plakatów filmowych i okolicznościowych, współautorem (z żoną Joanną Zaradkiewicz) scenografii i kostiumów dla Teatru Adekwatnego w Warszawie. Opracował artystycznie i zilustrował kilkadziesiąt książek dla dzieci i dorosłych. W latach 2011-2014 dyrektor Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego w Warszawie. Zygmunt Zaradkiewicz jest laureatem szeregu nagród, m.in.:

- Złotej Szpilki za rysunek humorystyczny,
- Nagrody IBBY za ilustracje do Baśni H.Ch. Andersena,
- Nagrody Specjalnej na Nasreddin Hoca Festival, Ankara, Turcja,
- II nagrody na II Wystawie Satyry Polskiej w Warszawie,
- nagrody redakcji tygodnika „Szpilki” za rysunek o Warszawie,
- Nagrody Specjalnej na „Trento fra Realta e Follia, Trento, Włochy,
- Nagrody Specjalnej za ilustracje książkowe, ArtBook, Warszawa,
- Bronze For Pen na V International Cartoon Contest, Praha, Czechy,
- II nagrody za rysunek w konkursie „Telemagia”, Muzeum Karykatury w Warszawie,

- II nagrody w konkursie International Art Awards „Bird” 2005, Pekin, Chiny.

Zygmunt Zaradkiewicz - wybitny puławianin, polski grafik, rysownik, ale też baczny i krytyczny obserwator życia społecznego Polaków. Twórczość Pana Zygmunta, Jego prace, rysunki satyryczne, które ukazywały się na łamach tygodnika satyrycznego „Szpilki” w czasach słusznie minionych były często „oknem wolności”. Gdy udawało się przechrzcić cenzurę, prace z ukrytym przekazem sprawiały czytelnikom dużo radości. Takim właśnie artystą był w tamtych czasach Pan Zygmunt Zaradkiewicz. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, twórca o wielu talentach, o którym śmiało można powiedzieć, że stworzył polską szkołę rysunku satyrycznego i plakatu, a prace Mistrza powodują uśmiech, dając za każdym razem dużo radości i satysfakcji z rozszyfrowania przekazu.

Ilość nagród w konkursach międzynarodowych wywołuje poczucie dumy wśród puławian, z którymi przez całe lata identyfikuje się Mistrz. Nie sposób ich wszystkich wymienić, ponieważ wciąż przybyszą nowe. W naszym mieście były organizowane wystawy pana Zygmunta - w Centrum Dziedzictwa Kulturowego Miasta Puław i w zamkowych krużgankach Domu Polonii w Puławach. Współpraca z Samorządem Miasta Puław zaowocowała wydaniem albumu prac Mistrza pt. „W podróży sentymentalnej do rodzinnego Puławka”, który jest godnym ukazaniem bogatej twórczości wybitnego artysty i puławianina.

W związku z powyższym nadanie Pana Zygmuntowi Zaradkiewiczowi medalu „Za zasługi dla Miasta Puław” jest uhonorowaniem Jego wieloletniej i godnej najwyższego uznania działalności artystycznej, wielokrotnie nagradzanej w konkursach na terenie kraju i za granicą.

LIST DO REDAKCJI

PUŁTUSKI „PATRIOTYZM” czyli jak można być małym w małym miasteczku

Echa ostatnich Dni Patrona skłoniły mnie do napisania tych kilku słów. Pewnie przeleżała się we mnie czarna gorczyca.

Ci, którzy przygotowali tę imprezę, posługują się wielokrotnie stwierdzeniem, że to święto miasta i jego mieszkańców, że ma pokazywać to, z czego puławianie są dumni. Jednak czytając internetowe doniesienia, relacje uczestników i komentarze zaczęłam się zastanawiać czy ci, którzy je piszą (a zapewne czują się i tytułują „lokalnymi patriotami”), są dumni z Puław, czy kochają swoje miasto i czy aby na pewno na jego dobro im zależy.

Już wcześniej, czytając internetowe wpisy zauważyłam, że największa łatwość wydawania opinii i ocen, krytycyzm i mentorstwo bije z wypowiedzi osób, które dotychczas nie zrobiły niczego dobrego dla Puław i puławian. Kumuluje się w nich tylko najgorsze cechy połączone z pojęciem „małomiasteczkowość”. Eksperci od wszystkiego, ale nie posiadający wiedzy ani doświadczenia. Kierowani polityką albo raczej politykierstwem, lubujący się w technikach manipulacji, przekazujący półprawdy, albo nieprawdę, wytrwale starający się podciąć skrzydła tym, którzy coś robią dla miasta i jego mieszkańców. Lepiej kogoś zniechęcić, lepiej przeszkodzić i krytykować, niż pomóc... Zawsze w moim mniemaniu, że JA zrobiłbym/zrobiłabym to lepiej. To rób! Udowodnij, że potrafisz nie tylko mówić, ale i zrobić!

Tegoroczne Dni Patrona. Piękna pogoda. Tłumy na wydarzeniach, mnóstwo gości zachwyconych miastem i tym, co się w nim dzieje. Ale to nie nasi „lokalni patrioci”. Im stwierdzenie, że obchody się udały jest nie w smak, nie przelkną tego. Lepiej szukać źdźbła w cudzym oku, lepiej rzucać kłody pod nogi, a wszystko to z „troski o dobro miasta”. Linkowane, komentowane, lajkowane wpisy uderzające w tych, którzy wkładają mnóstwo pracy, czasu i energii, żeby zrobić coś dobrego dla miasta. Bez wiedzy, bez wyjaśniania źródeł – bo po co. Tacy łowcy

taniej sensacji. Przykład – wpis na Facebooku zespołu – gwiazdy wieczoru. Oczywiście „lokalni patrioci” osądzili, oni wiedzą wszystko. Jednak chyba żaden z nich nie pracował nigdy z artystami, bo wówczas by widział, że niejednokrotnie jest tak, że organizator koncertu musi wspinać się na wyżyny cierpliwości, schować osobistą dumę, byle tylko przed oczekującą widownią zagrał artysta, którego przerosło ego, albo miał po prostu gorszy dzień.

Stele myślę o tym, co kieruje ludźmi, którzy dosłownie opluwają własne miasto, umniejszają, negują jego osiągnięcia. Czy są przekonani, że w ten sposób dbają o jego dobro? Kocham Puław. Ja i moja rodzina, mając wiele możliwości, wybraliśmy to miasto jako miejsce, w którym chcemy żyć. I tę miłość do mojej Małej Ojczyzny pojmuję jak miłość do człowieka – małżonka, dzieci... Kochając, kieruję się ich dobrem, nie powtarzam publicznie i nie rozkoszuję się stwierdzeniem, że Jasio ma pewną anomalię fizyczną, a Marysia problemy natury psychologicznej. Oczywiście widzę problemy, szukam rozwiązań, ale wiem, że nie pomogę im upubliczniając to z satysfakcją, że to im się nie przysłuży w niczym.

Kocham Puław. Jestem dumna z mojego miasta i chciałabym, żeby inni mieszkańcy byli z niego dumni, a to miasto było dumne z nich. Patrząc na sąsiednie miasteczka i mam wrażenie, że tam nie ma tego hejtu, jadu, języka nienawiści, i jest to z ogromną korzyścią dla ich. Chciałabym, abyśmy umieli się wznieść ponad naszą małość, żebyśmy nie zawłaszczali tylko dla siebie prawa do lokalnego patriotyzmu, jednocześnie kopiując pod sobą dzielące nas rowy. Kochajmy Puław, powtarzając słowa poety „zapomnij, że jesteś, gdy mówisz, że kochasz...”

Nazwisko znane redakcji, ale jak ktoś się poczuł obrażony i chce iść do sądu to redakcja PGP też chce być pozwana i przedstawi setki dowodów na to, że autorka ma rację.

reklama...

NOWE POŁĄCZENIE AUTOBUSOWE DO WARSZAWY

Puław, ul. Nowy Rynek - 4²⁰ →

→ Warszawa, Dw. Gdański - 5⁵⁶

Warszawa, Dw. Gdański - 18³⁰ →

→ Puław, ul. Nowy Rynek - 20⁰¹

cały rozkład jazdy www.sanimax.pl



bilet - tylko 10 zł

CENA PROMOCYJNA OBOWIĄZUJE DO ODWOŁANIA

Konkurs „Przyjazny Konsumentowi” – XVI edycja

Już po raz szesnasty to Wy, mieszkańcy Pułtuska i powiatu pułtuskiego wytypujecie i wybierzeć tych przedsiębiorców, którzy Waszym zdaniem są najbardziej przyjaźni Wam – konsumentom. Konkurs jest formą docenienia ich profesjonalizmu i życzliwego podejścia do klienta.

Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy wypełnić kupon dostępny: w Pułtuskiej Gazecie Powiatowej, na stronie pultusk24.pl lub powiat-pultuski.pl, wpisując podmiot działający w handlu lub usługach na Waszym terenie, który chcecie docenić w ten sposób.

Wszystkie podmioty wytypowane przez Was będą również mogły zdobyć nagrodę dodatkową w głosowaniu internetowym. Mamy również nagrodę dla osoby, która wypełniła kupn, wybranej spośród wszystkich uczestników w drodze losowania. Chcecie więc

docenić swoją fryzjerkę, wulkanizatora, animatora zabaw dziecięcych, biuro rachunkowe, ulubiony sklep czy kawiarnię? Wypełnijcie kupon, oddając w ten sposób głos.

JAK GŁOSOWAĆ?

Należy w sposób prawidłowy i czytelny wypełnić

kupon konkursowy, zamieszczony w Pułtuskiej Gazecie Powiatowej lub publikowany na stronie internetowej www.powiatpultuski.pl, www.pultusk24.pl

Kupony konkursowe należy dostarczyć, korzystając z dowolnej formy:

– osobiście w siedzibach

organizatorów,

– poprzez adres e-mail: redakcja.pgp@pultusk24.pl lub d.ciosek@powiatpultuski.pl,

– lub przez operatora pocztowego na adres organizatorów z dopiskiem „Konkurs Przyjazny Konsumentowi”.

W konkursie mogą wziąć

udział pełnoletni konsumenci. Wypełnione kupony można dostarczać od 18 września do 2 października 2024 r.

Szczegóły w regulaminie.





KONKURS
Przyjazny konsumentowi 2024



KATEGORIA
NAJLEPSZY PODMIOT DZIAŁAJĄCY W HANDLU
na terenie miasta Pułtusk

zgłaszam kandydaturę:

Imię i nazwisko zgłaszającego:

Adres i telefon kontaktowy:



KONKURS
Przyjazny konsumentowi 2024



KATEGORIA
NAJLEPSZY PODMIOT DZIAŁAJĄCY W USŁUGACH
na terenie miasta Pułtusk

zgłaszam kandydaturę:

Imię i nazwisko zgłaszającego:

Adres i telefon kontaktowy:



KONKURS
Przyjazny konsumentowi 2024



KATEGORIA
NAJLEPSZY PODMIOT DZIAŁAJĄCY W HANDLU
na terenach wiejskich powiatu pułtuskiego

zgłaszam kandydaturę:

Imię i nazwisko zgłaszającego:

Adres i telefon kontaktowy:



KONKURS
Przyjazny konsumentowi 2024



KATEGORIA
NAJLEPSZY PODMIOT DZIAŁAJĄCY W USŁUGACH
na terenach wiejskich powiatu pułtuskiego

zgłaszam kandydaturę:

Imię i nazwisko zgłaszającego:

Adres i telefon kontaktowy:

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTO MOTO

Kolektory, katalizatory, rury wydechowe, elementy montażowe. Haki holownicze, szyby pogrubię do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Sprzedaż, montaż, naprawa, Moszyn 8 / k Pułtuska, Auto Stanlej Tel.501-060-489

USŁUGI

Altanki, Wiaty garażowe, Tarasy, Drewniane śmietniki i inne konstrukcje na terenie mazowieckim, zapraszam do kontaktu Nr tel:730-990-061

Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214

Izolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR: *poddasze *dachy *fundamenty *posadzki *hale *garaże Tel. 734-495-841

Ocieplamy pianą PUR! Komfort termiczny i oszczędności energii. Profesjonalne usługi, innowacyjne technologie. Skorzystaj już dziś! Tel: 663-413-764

Fotografia portretowa, biznesowa, ślubna i okolicznościowa, fotografia dronem. Kadry, które opowiadają Twoją historię. Tel. 517345069

Izolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR: *poddasze *dachy *fundamenty *posadzki *hale *garaże Kontakt tel. 734-495-841 lub 665-198-111

Elektryk złota rączka 515010373

Oferuję pisanie wzorów prac magisterskich, licencjackich, inżynierskich, doktorskich, zaliczeniowych. Opracowania tworzone przeze mnie są zgodne ze standardami polskich uczelni wyższych. Kontakt: 795671408 marta.jas84@gmail.com

PRACA

Poszukujemy Pracownika do Pakowania Paczek, - Przygotowywanie i pakowanie zamówień zgodnie z zamówieniem, - Etykietowanie paczek, - Dbanie o porządek w miejscu pracy. tel: 698638174 e-mail: adamgierek@europ.com.pl

Poszukujemy osoby do pracy na stanowisko kierowca kat. C+E na platformę na kraj. Oferujemy: -Dobre wynagrodzenie -Stałą pracę Siedziba Płońsk, więcej informacji pod nr tel. 881765122

Poszukujemy odpowiedzialnej osoby na stanowisko magazyniera, miejsce pracy Wólka Somiankowska. Obowiązki obejmują przyjmowanie i wydawanie towarów, kontrolę stanów magazynowych, kompletację zamówień. Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres: adamgierek@europ.com.pl tel 698 638 174

PRACA W DOMU PRZY KOMPUTERZE. Atrakcyjne zarobki 4500-8000 zł / miesiąc. Tel. 691 798 020

Zatrudnię operatora minikoparki do wykopów liniowych z doświadczeniem. Umowa o pracę. Kontakt: 500 783 843

Zatrudnię technika budowy sieci do pracy przy wykopach pod teletechnikę, układanie rur, kabli. Kontakt 500 783 843

RÓŻNE

Sprzedam piec na ekogroszek 5 klasy o mocy 20 KW, rok produkcji 2019 r. z pełnym wyposażeniem. Tel.: 602 837 703

Sprzedam drzewo mieszane, suche, pocięte – gotowe do palenia. Tel.: 601439852

Sprzedam opryskiwacz 400 litrów TERMIT, pług dwuskbowy, brony czwórki ciężkie – w całości lub na części oraz dwukółkę do przewozu zwierząt, stan dobry, TANIO! tel. 669-688-003

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Kupię działkę lub mieszkanie - może być do remontu, zadłużone, z problemami prawnymi, brakiem postępowania spadkowego, udziału. Tel. 888-062-333

Sprzedam mieszkanie 61,6 m2 - 3-pokoje (4-piętro) zlokalizowane w Pułtusk, ul.17 Stycznia 1. Bardzo słoneczne, ciepłe, ładny rozkład i widok z okien. Cena 285 000 zł (do negocjacji) tel. 607-365-510

Sprzedam działkę rolną z możliwością odrolnienia oraz zabudowy, bardzo dobre warunki, prawie 1ha (96 arów), 200m od rzeki Narew (bardzo dobre zejście) oraz obok drogi krajowej nr 61 722-099-397, Chmielewo

WYNAJMĘ

Lokal do wynajęcia. Pułtusk, ul. Świętojańska 4. Część handlowa z zapleczem 60m². Tel: 693 947 200

Wynajmę mieszkanie o pow. 28 m2 od października. Warszawa Rakowiec. Częściowo umeblowane, w pełni wyposażone. Bez pośredników. Tel. 501 807 362

ROLNICZE

Sprzedam ciągnik rolniczy Wladimirec T 25A. Rok produkcji 1989. Wymienione wszystkie płyny eksploatacyjne (oleje), nowy alternator i akumulator. Stan dobry. Przegląd techniczny i podatek drogowy aktualne. OC ważne do maja 2025. Cena 13 500 zł do negocjacji. Kontakt: 517 228 030

Zbiór kukurydzy Claas Jaguar 950 z odwozem i ugniataniem Claas Jaguar 870 z odwozem i ugniataniem 664277713

WYWÓZ DO SCHRONISKA WSTRZYMANY – PILNIE POTRZEBNE KOCHAJĄCE DOMY

Na adopcję w miejskiej przechowalni, działającej przy Straży Miejskiej w Pułtusk, czekają trzy trzymiesięczne suczki (znalezione na wysypisku w Płocochowie), około roczna suczka (znaleziona w ogródkach działkowych przy ul. Mickiewicza) i niezwykle pogodny piesek o imieniu Paco.

Jeśli ktoś chciałby zaadoptować jednego (lub więcej) z nich proszony jest o kontakt ze Strażą Miejską (tel. 510 713 731) lub z wolontariuszami PsiaMać Wolontariat Pułtusk.



ogłoszenie...

DOŁĄCZ DO NAS!

Kogo szukamy?

Pracownik fizyczny (prace przy budowie dróg)

Miejsce pracy:

Pułtusk / Kacice

Aplikuj

Zadzwoń teraz:

+48 502 146 898

ogłoszenie...

Firma GERWOOD zatrudni pracownika na stanowisko Stolarz budowlany oraz pomocnika Stolarza. Praca na hali produkcyjnej oraz montaż w terenie. PRACA OD ZARAZ

Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu tel. 510 570 517 e-mail: info@gerwood.pl

DOMY Z BALA

GERwood

www.gerwood.pl

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM,
ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH
TEL. 786-805-828

eprasa.pl 4b1a45e568

Zadzwoń i odbierz rabat!

 **+48 601 779 779**



BEZPOŚREDNIA

**SPRZEDAŻ BETONU
TOWAROWEGO**



drogiimosty.com.pl

Wytwórnia betonu i asfaltobetonu
Kacice 76, 06-100 Pułtusk
drogiimosty@drogiimosty.com.pl

Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:

**bloczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa**

 **BRIX**

Producent prefabrykatów betonowych
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10

brix.net.pl

Nadnarwianka idzie na rekord



Ósmy mecz sezonu, a pierwszy w nowych koszulkach, Nadnarwianka zaczęła słabo. Goście z Żuromina wykorzystali w 8 minucie kontrę i zdobyli bramkę. Do przerwy, mimo kilku ataków i przewagi gospodarzy, było 0-1. Trochę to zasługa sędziego, który nie zauważył faulu w polu karnym na Mateuszu Kaźmierczaku.

© pultusk24.pl

Druga połowa to już inny mecz. Gospodarze zaatakowali mocniej i szybko zaczęli dominować. W 51 minucie Mateusz Stępniewski wykorzystał błąd bramkarza i wyrównał wynik meczu. W 70 minucie Sebastian Czapa strzelił z karnego, a kropkę na „i”, też z karnego w 90 mi-

nucie postawił Paweł Jabłoński. Pewne zwycięstwo 3-1 i Nadnarwianka ma osiem zwycięstw w ośmiu meczach sezonu. W środę mecz pucharowy z Narwią Ostrołęka, a za tydzień wyjazd do... Ostrołęki.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl



Fuksiarzy wygrały po thrillerze

Fantastyczny mecz rozegrały dziewczyny z FUKS Pułtusk z LFA Szczecin. Padło aż siedem bramek.

Najpierw gola zdobyły pułtuszczan-ki i wydawało się, że mogą spokojnie wygrać z dobrą drużyną ze Szczecina. Szybko jednak zostały sprowadzone na ziemię i jeszcze przed końcem pierwszej połowy było 1-2. Po przerwie mecz stał się jeszcze ciekawszy. Fuksiarom udało się wyrównać, a na trzy minuty przed końcem meczu wyjść na prowadzenie 3-2. Kiedy wydawało się, że takim wynikiem zakończy się spotkanie, w doliczonym czasie gry, szczecinianki miały rzut rżny po którym padł gol... samobójczy.

Ale to nie koniec emocji. Sześćdziesiąt sekund jakie zostały do końca meczu wystarczyło, aby Fuksiary zdobyły zwycięską bramkę.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl



PULTUSKA
gazeta powiatowa

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szaleń, która na oślep leci bez oręża, Lecz tę, co sama niezdołbytym waleń Przeciwnie losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06-100 Pułtusk,
ul. Kotłarska 8

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotłarska 8, 06-100 Pułtusk

Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelnia.pgp@pultusk24.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud-Koluch - reporter.pgp@pultusk24.pl

Od 25 lat
razem z Wami

KONTAKT

Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.



Burmistrz Miasta Pultusk

Rada Miejska w Pultusku

Akcja Katolicka przy Parafii św. Mateusza w Pultusku

Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pultusku

składają serdeczne

PODZIĘKOWANIE

za włączenie się w organizację wspólnotowego świętowania
XXVII Dni Patrona Pultuska św. Mateusza,
które odbyły się w dniach 19-22 września 2024 r.

WSPÓŁORGANIZATOROM:

PARAFII ŚW. MATEUSZA W PULTUSKU
URZĘDOWI MIEJSKIEMU W PULTUSKU
MIEJSKIEMU OŚRODKOWI SPORTU I REKREACJI W PULTUSKU
MUZEUM REGIONALNEMU W PULTUSKU
PULTUSKIEJ BIBLIOTECIE PUBLICZNEJ IM. J. LELEWELA W PULTUSKU
PULTUSKIEMU TOWARZYSTWU SPOŁECZNO-KULTURALNEMU
STOWARZYSZENIU „WSPÓLNOTA POLSKA”/DOM POLONII W PULTUSKU
PULTUSKIEMU KLUBOWI WODNIKÓW
POLSKIEMU ZWIĄZKOWI WĘDKARSKIEMU KOŁO NR 1 W PULTUSKU
MŁODZIEŻOWEMU KLUBOWI SPORTOWEMU PULTUSK
MLKS NADNARWIANKA PULTUSK
PULTOVIA PULTUSK
PUBLICZNEJ SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI W PULTUSKU
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEMU IM. PIOTRA SKARGI W PULTUSKU
MIEJSKIEJ MŁODZIEŻOWEJ ORKIESTRZE DĘTEJ OSP W PULTUSKU
PAŃSTWOWEJ SZKOLE MUZYCZNEJ I ST. W PULTUSKU
GEORGIJOWI ASLANJANOWI
STUDIUM TAŃCA SWAG OLGI NITKOWSKIEJ – BREJNAK
HDK PCK „KROPLA ŻYCIA” W PULTUSKU
KARUMI SP. Z O.O. - ŻARCIOWOZY

DELEGACJI MIASTA PARTNERSKIEGO:

MONTMORENCY (FRANCJA)

SPONSOROWI STRATEGICZNEMU:

GRUPIE POLMLEK SP Z O.O.

SPONSOROM:

ISBUD ŁATYFOWICZ S.K.A.
ISBUD DEVELOPMENT PAWEŁ ŁATYFOWICZ
KARCZMIE WIELKA LIPA ANNA STRZELCZYK
POLBRAM STEEL GROUP SP Z O.O. SP.K.
DROGI I MOSTY JAN KACZMARCZYK
PHU BUDOMUR SP Z O.O.

SŁUŻBOM MUNDUROWYM I POZOSTAŁYM PODMIOTOM:

Komendzie Powiatowej Policji w Pultusku
Jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Pultusk
Straży Miejskiej w Pultusku
Zespołowi Ratownictwa Medycznego Grupy Gajda-Med
Urzędowi Miejskiemu w Pultusku
Regionalnym i lokalnym mediom

WSZYSTKIM UCZESTNIKOM “BARWNEGO KOROWODU”
I PODMIOTOM BIORĄCYM UDZIAŁ W PREZENTACJI PULTUSKICH
ZAKŁADÓW PRACY
ORAZ KIERMASZU PRODUKTÓW REGIONALNYCH

PARTNEROWI WYDARZENIA:

SAMORZĄDOWI WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

